

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie**Firanki u Anki**

Chopina 6, 87- 410 Kowalewo Pom.

Duży wybór firan,
zasłon i tkanin obrusowych
Pomiar i aranżacja w domu klienta**+48 504 700 913****GMINA PŁUŻNICA****Inwestycje, a potrzeby
naprawy dróg**

str. 3

CZWARTEK

29 LUTEGO 2024

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 9/2024 (774)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Przybywa kandydatów na wójta

GMINA PŁUŻNICA ▶ Do wyborów samorządowych coraz bliżej, dlatego komitety wyborcze odkrywają karty, ogłaszają swoje programy wyborcze, a także – co chyba najważniejsze – prezentują kandydatów na radnych oraz prezydentów, burmistrzów i wójtów



Również w powiecie wąbrzeskim sytuacja staje się bardziej klarowna. Wiemy na przykład, że w gminie Płużnica o stanowisko wójta ubiegać

się będzie troje kandydatów, bowiem niedawno swój start w wyborach ogłosił Marcin Puchała. Dwóch kandydatów oraz jedna kandydatka na wójta, ra-

zem z kandydatami na radnych gminy, podają kolejne informacje, dotyczące proponowanych działań i programów wyborczych swoich komitetów. Przybliżamy je dzisiaj Czytelnikom naszego tygodnika.

Marek Błaszkievicz – Komitet Wyborczy Wyborców Marka Błaszkievicza

Marek Błaszkievicz ma duże doświadczenie samorządowe. Z samorządem jest związany od 25 lat, kiedy został wicestarostą powiatu rypińskiego. Funkcję tę pełnił przez dwie kadencje. Później przez cztery lata był burmistrzem Rypina. Pełnił też funkcję przewodniczącego Konwentu Burmistrzów Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Ponadto kierował różnymi podmiotami biznesowymi (spółkami prawa handlowego). Przez pięć lat pracował jako prezes GS Samopomoc Chłopska w Lisewie. Przez blisko dwa miesiące (na przełomie roku 2023 i 2024) był też pełniącym funkcję wójta gminy Płużnica.

dokończenie na str. 2**Gmina Dębowa Łąka**

44-latek zaatakował policjantów

Policjanci z Wąbrzeźna zatrzymali mężczyznę, który popełnił szereg przestępstw i wykroczeń. Grozi mu do 10 lat więzienia.

W miniony czwartek (22.02) tuż po godzinie 7.00 dyżurny wąbrzeskiej komendy odebrał zgłoszenie o agresywnym kliencie jednego ze sklepów w Dębowej Łące. Zgłaszający podejrzewali, że agresywny mężczyzna, który przyjechał samochodem, był pijany.

Na miejsce został skierowany patrol ruchu drogowego, który zauważył auto podane w zgłoszeniu. Policjanci włączyli sygnały świetlne radiowozu. Jeden z funkcjonariuszy wysiadł i wydał kierującemu polecenie do zatrzymania się. Ten jednak przyspieszył, jadąc wprost na policjanta, który w ostatniej chwili uniknął potrącenia. Funkcjonariusze natychmiast ruszyli za nim w pościg, do którego po chwili dołączył kolejny patrol.

– 44 letni mieszkaniec gminy Dębowa Łąka uciekał przez kilka kilometrów, popełniając liczne wykroczenia, stwarzając przy tym zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Jednak dzięki skutecznym, taktycznym działaniom policjantów mężczyzna został zatrzymany. Badanie stanu jego trzeźwości wykazało, że miał ponad 2,5 promila alko-

holu w organizmie. A to jeszcze nie wszystko – podaje KPP Wąbrzeźno.

Agresywny kierowca zaatakował policjantów na miejscu interwencji, znieważając ich przy tym słownie. Z uwagi na jego zachowanie przymusowo pobrano od niego krew do badań na obecność narkotyków, a decyzją lekarza mężczyzna przewieziony został na konsultację psychiatryczną. Mundurowi zatrzymali jego prawo jazdy, a on sam po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty czynnej napaści, naruszenia nietykalności cielesnej i znieważenia funkcjonariuszy oraz niezatrzymania się do kontroli drogowej i kierowania w stanie nietrzeźwości.

– Poza licznymi przestępstwami odpowie jeszcze za szereg wykroczeń drogowych. Prokurator zastosował wobec niego środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji i zakazu opuszczania kraju. Mężczyźnie grozi do 10 lat więzienia, wysoka grzywna oraz wieloletni zakaz kierowania – informuje asp. Krzysztof Świerczyński z Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie.

B. Walas

Kordek wystąpi... dwa razy

GMINA PŁUŻNICA ➤ Zainteresowanie imprezą na Dzień Kobiet jest tak duże, że organizatorzy postanowili zdublować występ Dariusza Kordka. Dzięki temu udział w wydarzeniu wezmą wszyscy chętni mieszkańcy gminy

– Wspólnie z Płużnicką Radą Kobiet słuchamy waszych potrzeb i wychodzimy na przeciw waszym oczekiwaniom! Jako organizatorzy bardzo cieszymy się z ogromnego zainteresowania z jakim spotkał się planowany Dzień Kobiet! Jest nam niezmiernie miło, że tak duża liczba naszych mieszkanki chce uczestniczyć w tym wydarzeniu. Dlatego

też wsłuchując się w wasze potrzeby, zorganizujemy nie jeden, a dwa występy Dariusza Kordka – podaje Urząd Gminy Płużnica. – Termin i miejsce pozostaje bez zmian. Spotykamy się 6 marca br. w malowniczym Pałacu Victoria.

Pierwsze spotkanie kobiet odbędzie się o godzinie 16:30. Najpierw będzie: rejestracja uczestniczek,

potem uroczyste otwarcie, występ Dariusza Kordka i słodki poczęstunek oraz wspólne świętowanie. Drugie spotkanie kobiet odbędzie się o godzinie 19:00, plan taki sam jak wyżej.

– Uwaga! Wszystkie panie, które dotychczas zapisały się na wydarzenie, nie muszą ponownie się zapisywać. Natomiast z wszystkimi

paniami, które zapisały się na listę rezerwową, będziemy kontaktować się telefonicznie. Nie zdążyłaś zapisać się na wydarzenie? Nic straconego! Ponownie uruchamiamy zapisy! Jeśli chcesz wziąć udział w Dniu Kobiet, zapisz się za pośrednictwem formularza rejestracyjnego <https://forms.gle/XPYgtMJwWELEmphQ7> – podaje urząd gminy.

Jeśli potrzebujesz pomocy w zapisaniu się na wydarzenie, zadzwoń do Urzędu Gminy w Płużnicy pod numer +48 881 468 885 w godzinach pracy urzędu. Urzędnicy zachęcają do zapisów i zapraszają do wspólnego celebrowania Dnia Kobiet w gminie Płużnica!

(ak)

Gmina Płużnica

Przybywa kandydatów na wójta

dokończenie ze str. 1

Marek Błaszkiwicz, razem z kandydatami na radnych z jego komitetu wyborczego, przygotował program, który nazwano „Planem dla gminy Płużnica”. Będzie go przybliżał w szczegółach podczas spotkań z mieszkańcami gminy. – To nie jest program zamknięty – podkreśla Marek Błaszkiwicz. – Jeśli w czasie spotkań i dyskusji okaże się, że mieszkańcy gminy chcą ten „Plan...” wzbogacić o ważne postulaty, to z radością je w tym programie umieścimy – zaznacza. – Plan, który przedstawiamy, jest efektem analiz, diagnoz, przemyśleń, ale głównie rozmów z mieszkańcami gminy Płużnica. Zarówno rozmów bezpośrednich, jak i tych za pośrednictwem internetu. Jest to też efekt wielu rozmów członków naszego komitetu. Dziękuję wszystkim państwu za pomoc. Ten „Plan dla gminy Płużnica” to także efekt mojej niezbyt długiej misji, którą było pełnienie funkcji wójta gminy Płużnica. Chyba nie zmarnowałem tego czasu – dodaje Marek Błaszkiwicz. – I ważna uwaga. Proszę nie rozpatrywać tego „Planu...” w kategoriach jednej kadencji samorządu. Uznaliśmy z moimi koleżankami i kolegami z komitetu, że chcemy patrzeć na rozwój naszej gminy w dłuższej perspektywie, a nie tylko z kadencji na kadencję, bo wtedy gubi się myślenie i działanie strategiczne. Oczywiście, chcemy jak najwięcej zrobić w najbliższej kadencji, ale gmina trwa dłużej niż 5 lat – akcentuje kandydat na wójta.

W programie KWW Marka Błaszkiwicza znajdziemy np. propozycje dotyczące remontów i budowy dróg, rozwój bu-

downictwa mieszkaniowego, przebudowę świetlic wiejskich, a także szereg działań społecznych. Jedną ze sztandarowych propozycji jest ponadto budowa sali gimnastycznej, połączonej ze Szkołą Podstawową w Płużnicy. Marek Błaszkiwicz mówi również o budowie oczyszczalni ścieków na terenie gminy (aby uniezależnić się od oczyszczalni wąbrzeskiej).

Marcin Puchała – Komitet Wyborczy Wyborców NOWA GMINA

Marcin Puchała od trzydziestu lat pracuje i działa na terenie gminy Płużnica. Jak sam podkreśla, ogromną rolę w tych działaniach odegrało Towarzystwo Rozwoju Gminy Płużnica, gdzie już od ponad 20 lat realizuje projekty dla różnych grup docelowych. Ukończył studia magisterskie oraz studia podyplomowe na kierunkach Zarządzanie Zasobami Ludzkimi, a także Rozwój Obszarów Wiejskich. Jest również absolwentem Szkoły Liderów.

– Kandydując na stanowisko wójta gminy Płużnica, stawiam nie tylko na moje wykształcenie, ale również doświadczenie i kontakt z ludźmi – podkreśla Marcin Puchała. – Przygotowując się do tych wyborów, zebrałem zespół fantastycznych osób, które wraz ze mną tworzą tę grupę. Są fachowcami w różnych dziedzinach, a najważniejszą cechą, która ich łączy jest (czasem mimo młodego wieku) doświadczenie życiowe, chęć działania i pracy na rzecz społeczności lokalnej. Zapraszamy wszystkich mieszkańców do zmiany w naszej wspólnej rzeczywistości. Dokonamy jej razem na zasadach partnerstwa i równości. Jesteśmy komitetem apolitycznym,

niezależnym, nastawionym na współpracę i rozwój – zapowiada Puchała.

Najważniejsze punkty programu KWW Marcina Puchały to:

- troska o wszystkie sołectwa, które są jednakowo ważne i równe,
- wsparcie rolników i ich produkcji (np. poprzez budowę własnej stacji meteorologicznej),
- usprawnienie działalności ośrodków zdrowia,
- edukacja,
- kontynuacja programu mieszkaniowego,
- zacieśnienie współpracy ze starostwem powiatowym,
- zmiany podatkowe dla osób fizycznych, rolników i przedsiębiorców (wstrzymanie podwyżek podatków),
- współpraca z organizacjami rządowymi i OSP,
- efektywne pozyskiwanie inwestorów do Płużnickiego Parku Przemysłowego (Inwestycyjnego),
- powrót do Święta Rodziny, sztandarowej imprezy w Płużnicy,
- wsparcie psychologiczne dla rodzin.

Elżbieta Wiśniewska – KWW Dla Mieszkańców Gminy Płużnica

Elżbieta Wiśniewska pełni obecnie funkcję wójta gminy Płużnica, zaś z urzędem gminy związana jest zawodowo od kilkunastu lat. Jest absolwentką studiów magisterskich na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Swoje pierwsze zawodowe kroki stawiała w Towarzystwie Rozwoju Gminy Płużnica. Następnie w urzędzie gminy zajęła się współpracą z organizacjami pozarządowymi i realizacją projektów. Jak

przypomina kandydatka, od 2006 roku pracowała z seniorami, kobietami, dziećmi, artystami, osobami z niepełnosprawnościami, bezrobotnymi, rolnikami, działaczami społecznymi i wieloma innymi mieszkańcami gminy.

W rozbudowanym programie komitetu wyborczego Elżbiety Wiśniewskiej znajdziemy między innymi następujące punkty:

- lepsze drogi i komunikacja publiczna (budowa i modernizacja dróg gminnych, współpraca z powiatem w celu remontu dróg powiatowych i budowy ścieżek rowerowych oraz województwem, by wyremontować drogę 543); wdrożenie programu lokalnego transportu dla wszystkich miejscowości i zapewnienie mobilności osobom starszym oraz tym, którzy są wykluczeni komunikacyjnie; zorganizowanie transportu zbiorowego do okolicznych miast,
- dobre warunki życia (budowa nowych mieszkań w Płużnicy, stworzenie dobrych warunków do rozwoju budownictwa jednorodzinnego),
- utrzymanie klubów seniora oraz usług opiekuńczych,
- wdrażanie programów wsparcia mieszkańców w wymianie starych pieców oraz budowie odnawialnych źródeł energii dla gospodarstw domowych,
- wdrożenie programu modernizacji systemu oczyszczalni, by obniżyć opłaty mieszkańców.
- nowe miejsca pracy, rozwój przedsiębiorstw i gospodarstw rolnych,
- wdrożenie systemu informacyjnego dla rolników i przedsiębiorstw,

– wybudowanie targowiska w Płużnicy,

– stworzenie nowych miejsc pracy w Płużnickim Parku Inwestycyjnym,

– stworzenie koncepcji rozbudowy szkoły w Płużnicy o salę gimnastyczną, szatnie i stołówkę oraz rozpoczęcie ich budowy,

– odnowienie i doposażenie Centrum Edukacji Ekologicznej w Orłowie,

– wspieranie ochotniczych straży pożarnych (modernizacja remiz strażackich),

– rozbudowa i modernizacja oświetlenia ulicznego oraz stworzenie systemu monitoringu w newralgicznych miejscach,

– utworzenie Gminnego Ośrodka Kultury, który będzie organizował aktywności kulturalno-rozrywkowe oraz wspierał rozwój pasji artystycznych mieszkańców,

– przywrócenie Święta Rodziny oraz organizacja Nocy DJ'ów,

– stworzenie w sołectwie Płużnica sali wiejskiej oraz wyremontowanie świetlic w Ostrowie, Bielawach i Bartoszewicach, wsparcie budowy świetlicy w Pólku,

– rekreacja i wypoczynek na miejscu (budowa tarasu widokowego nad Jeziorem Płużnickim, odnowienie i rozbudowa atrakcji rekreacyjnych nad gminnymi plażami w Ostrowie i Wielkądzu, w tym stanowiska dla wędkarzy oraz utworzenie plaży w Nowej Wsi Królewskiej,

– wyremontowanie boiska w Płużnicy, budowa boiska tzw. orlika i skateparku.

(krzan)

fot. ilustracyjne

Inwestycje, a potrzeby naprawy dróg

GMINA PŁUŻNICA ▶ Gmina Płużnica, podobnie jak wiele innych lokalnych społeczności, stoi przed wyzwaniem utrzymania i modernizacji swojej sieci dróg gminnych oraz wsparcia remontu dróg powiatowych

Inwestycje drogowe są nie tylko kwestią komfortu dla mieszkańców, ale także istotnym czynnikiem wpływającym na rozwój gospodarczy oraz wysoki poziom prowadzenia gospodarstw rolnych. W ciągu ostatnich 5 lat (lata 2018-2023): zmodernizowano ponad 18 kilometrów dróg za kwotę 17 mln zł, w tym prawie 60% sfinansowano z dotacji; utworzono nowe drogi asfaltowe; zmodernizowano drogi gruntowe wykonując asfaltowe odcinki próbne; wyremontowano istniejącą już infrastrukturę drogową; inwestycje wykonano w większości wsi gminy: Nowa Wieś Królewska, Goryń, Ostrowo, Bartoszewice, Bągart, Płużnica, Działowo, Półko, Błędowo, Wiewiórki, Czaple, Płachawy, Mgowo.

W 2023 roku na utrzymanie dróg gruntowych: przeznaczono łącznie 140 tys. zł w ramach działań referatu gospodarki komunalnej (86 tys.) oraz z funduszu sołeckiego (54 tys.); nawieziono 2300 ton kruszywa; wyrównano 20 km dróg równiarką.

W 2024 roku będą realizowane kolejne trzy inwestycje drogowe: modernizacja drogi Kotnowo - Józefkowo – wartość zadania 2 789 751,50 zł (w tym 60% dotacji); modernizacja drogi w Błędowie – wartość zadania 1 236 352,47 (w tym 63,3% dotacji); remont drogi w Uciążu – wartość zadania 1 099 708,98 zł



(w tym 48% dotacji).

Wielu mieszkańców gminy Płużnica zgłasza, że stan dróg powiatowych pozostawia wiele do życzenia. Często niewłaściwa konserwacja i brak odpowiednich inwestycji skutkują powstawaniem ubytków, nierówność nawierzchni oraz utrudniają komunikację. Wspólna praca powiatu i gminy jest kluczowa dla kompleksowej poprawy stanu dróg i budowy ścieżek. Władze gminy Płużnica nie pozostają obojętne na ten stan.

– W 2020 r. współfinansowano remont drogi Wiewiórki - Mgowa – wkład gminy 631 505,42 zł. W 2022 r. współfinansowano remont drogi Czaple - Ryńsk – wkład gminy 149 052,18

zł. W 2023 r. współfinansowano remont drogi Trzcieńki - Uciąż – wkład gminy 1 668 845,82 zł. W 2024 r. zostanie wykonany I etap remontu drogi i budowa ścieżki na trasie Stanisławki - Działowo, przez miejscowość Wielądź – wkład gminy 1 196 311,01 zł – podaje Urząd Gminy Płużnica.

Ponadto na obszarze gminy są dwie drogi wojewódzkie. Przy zmodernizowanej drodze 548 Wąbrzeźno-Stolno powstała ścieżka pieszo-rowerowa. Została ona sfinansowana z budżetu gminy w wysokości 1 056 000,00 zł. Współpracy z marszałkiem województwa wymaga również przebudowa drogi wojewódzkiej 543 Płachawy - Wiewiórki przez

Błędowo, a tym samym doprowadzenie jej do wysokiego standardu bezpieczeństwa.

– Analizując bieżącą sytuację dróg w gminie Płużnica, uważam, że systematyczna realizacja planu ich modernizacji i bardzo skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych przyczyniło się do tego, że każdego roku przybywa nam kilka kilometrów nowych dróg. Nie zmienia to faktu, że nadal istnieje pilna potrzeba naprawy i modernizacji wielu odcinków. Aby sprostać tym wyzwaniom, kontynuuję realizację strategii inwestycyjnej, skoncentrowanej na naprawie istniejących dróg i budowie nowych. Pozyskiwanie środków zewnętrznych,

takich jak dotacje z funduszy unijnych czy krajowych, stanowi wsparcie finansowe dla realizacji tych projektów – mówi Elżbieta Wiśniewska, p.o. wójta gminy Płużnica.

Dla władz gminy ważne jest zaangażowanie społeczności lokalnej w planowaniu długofalowym, ale i bieżące zgłaszanie potrzeb modernizacji. Na poziomie powiatu niezwykle cenne jest interweniowanie przez mieszkańców u jego władz. Wszelkie zgłaszane urzędowi gminy potrzeby w tym zakresie są przekazywane na bieżąco do starostwa i Zarządu Dróg Powiatowych. Zachęca się również do bezpośredniego kontaktu z władzami powiatu i radnym powiatowym z gminy Płużnica oraz informowania ich o potrzebach związanych z naprawą dróg powiatowych.

– Inwestycje drogowe w gminie Płużnica są nie tylko koniecznością techniczną, ale także kluczowym elementem rozwoju społeczno-gospodarczego. Działania podejmowane w tym obszarze wymagają współpracy, zaangażowania społeczności oraz efektywnego zarządzania środkami, aby gmina Płużnica mogła cieszyć się nowoczesną i bezpieczną infrastrukturą drogową – dodaje wójt Wiśniewska.

(ak), fot. nadesłane

Płużnica

Ferie w urzędzie w Płużnicy

W czasie ferii Urząd Gminy w Płużnicy otworzył swoje drzwi dla najmłodszych mieszkańców, organizując „Ferie w Urzędzie”.

Podczas spotkania dzieci i młodzież miały okazję dowiedzieć się jak funkcjonuje urząd gminy, uczestniczyć w edukacyjnej zabawie oraz porozmawiać o swoich potrzebach i marzeniach. – Bardzo cieszę się, że tak liczna grupa odwiedziła nasz urząd. Dzieci miały okazję do spotkania z pracownikami i wspólnej zabawy. Chcę by urząd był miejscem otwartym i przyjaznym dla wszystkich pokoleń, a misją naszego urzędu jest pomaganie mieszkańcom i podnoszenie jakości ich życia – mówi Elżbieta Wiśniewska, p.o. wójta gminy Płużnica.

(ak), fot. nadesłane



Czas podsumowań i podziękowań

GMINA PŁUŻNICA ➤ W poniedziałek 26 lutego podczas sesji Rady Gminy Płużnica samorządowcy uroczystie podziękowali Marcinowi Skonieczce – obecnie posłowi na Sejm RP, a w przeszłości wieloletniemu wójtowi gminy – za jego pracę na rzecz lokalnej społeczności



Podczas sesji Marcin Skonieczka otrzymał kwiaty i gratulacje z podziękowaniami, wręczone w imieniu Rady Gminy Płużnica przez Szymona Dudzika, obecnego przewodniczącego rady i Wiesława Karwana, który pełnił tę funkcję w latach 2010-2014. Podziękowania byłemu wójtowi w imieniu pracowników urzędu gminy złożyła Elżbieta Wiśniewska, pełniąca funkcję wójta gminy Płużnica, sołtysi reprezentowani przez Grażynę Chojnącką i Monikę Kaliszewską, a także Izabela Niedbała – dyrektorka biblioteki gminnej w Płużnicy oraz Mirosława Tomasik – prezeska Towarzystwa Rozwoju Gminy Płużnica.

– Podczas sesji rady gminy miałem przyjemność odebrać podziękowania za moją trzynastoletnią pracę w samorządzie. Wójt gminy Płużnica byłem dokładnie 4 tys. 700 dni, tj. od 3 grudnia 2010 r. do 15 października 2023 r. – poinformował Marcin Skonieczka.

– Dziękuję wszystkim mieszkańcom i mieszkańcom oraz wszystkim moim współpracownikom za trzynasć lat wspólnej

pracy! Jestem dumny z tego, co udało nam się wspólnie osiągnąć. Pokazaliśmy, że niewielka i niezbyt zamożna gmina, dzięki pomysłowości, pracowitości i skutecznemu pozyskiwaniu środków zewnętrznych stała się jednym z najszybciej rozwijających się samorządów w Polsce. Dziękuję! – podsumował Marcin Skonieczka.

Były wójt przypomniał jakie inicjatywy podejmował podczas sprawowania samorządowego mandatu. W swoim wystąpieniu (które obejmowało 210 slajdów prezentacji) zaprezentował najważniejsze zrealizowane zadania. Skonieczka przypomniał najważniejsze zrealizowane zadania, w tym inwestycje w renowację kwocie 112 mln zł. Przedstawił również dane potwierdzające bardzo korzystną sytuację finansową gminy.

– Łącznie w latach 2011-2023 gmina zainwestowała aż 112 mln zł, co stanowi 29% wszystkich wydatków. W przeliczeniu na mieszkańca daje to kwotę 25 tys. zł. Było to utworzenie Płużnickiego Parku Inwestycyjnego (w pełni uzbrojone gmin-

ne tereny inwestycyjne o pow. 22,2 ha) i powstanie dwóch nowych zakładów – Sano i Serafin, utworzenie przedszkola i żłobka, wybudowanie bloku wielorodzinnego i dwóch budynków socjalnych, kompleksowa modernizacja 18 budynków gminnych oraz wybudowanie 50,5 km dróg asfaltowych (28 km nowych, modernizacja 15,5 km istniejących i utwardzenie 7 km emulsją asfaltową), budowa 119 instalacji OZE, 84 przydomowych oczyszczalni ścieków, zagospodarowanie plaży w Wieldzadzu i w Ostrowie, budowa kilkunastu placów zabaw, 8 boisk sportowych i boiska wielofunkcyjnego przy szkole w Nowej Wsi Królewskiej. Ponadto utworzonych zostało 14 klubów seniora, od 2012 roku funkcjonuje fundusz sołecki, a od 2017 roku Małe Granty Gminy Płużnica. W ostatnich trzynastu latach gmina zrealizowała dziesiątki projektów społecznych. Zmieniona została kultura organizacyjna urzędu, a na terenie gminy działa 37 organizacji pozarządowych – zrealizował Marcin Skonieczka.

Jak przypomniał Marcin Skonieczka, podczas jego pierwszej kadencji wydatki inwestycyjne sięgnęły kwoty 19,6 mln zł, a gmina po raz pierwszy od wielu lat znalazła się w Rankingu Samorządów dziennika Rzeczpospolita w pierwszej setce najlepszych samorządów w kraju. – Byliśmy zaskoczeni, że udało się nam zrealizować inwestycje o wartości cztery razy większej niż w poprzedniej kadencji. Taki rezultat był możliwy dzięki temu, że pozyskaliśmy cztery razy więcej dotacji – mówił Marcin Skonieczka.

W kolejnej kadencji w la-

tach 2015-2018 wynik został poprawiony i gmina zrealizowała w tym czasie inwestycje o łącznej wartości 31,4 mln zł. Tym samym w rankingach ogólnopolskich wskoczyła do pierwszej dziesiątki w kraju (w Polsce było wówczas ponad 1 500 gmin wiejskich).

W trzeciej kadencji wójta Skonieczki wynik inwestycyjny został podwojony. Gmina Płużnica w latach 2019-2023 zrealizowała inwestycje o wartości 61,1 mln zł. Łącznie w latach 2011-2023 pod rządami Skonieczki gmina zainwestowała aż 112 mln zł. W przeliczeniu na mieszkańca daje to kwotę 25 tys. zł.

Skonieczka przypomniał również, że za jego rządów utworzonych zostało 14 klubów seniora, od 2012 roku funkcjonuje fundusz sołecki, od 2017 roku Małe Granty Gminy Płużnica, w ostatnich trzynastu latach gmina zrealizowała dziesiątki projektów społecznych, zmieniona została kultura organizacyjna urzędu, a na terenie gminy działa aż 37 organizacji pozarządowych.

Były wójt szeroko omówił również sytuację finansową gminy po zrealizowaniu wymienionych przedsięwzięć. – Na dzień 31 grudnia 2023 r. zadłużenie gminy wynosiło 15,8 mln zł, co stanowi 32% rocznych dochodów gminy. Ponadto gmina Płużnica na koniec 2023 roku miała 8 mln wolnych środków, a także 2 mln zł zwrotu VAT-u i 3,4 mln zł z refundacji dotacji, które wpłyną w 2024 roku. Wolne środki, zwrot VAT-u i refundacja dotacji, to łącznie 13,4 mln zł gotówki. To już decyzja nowego wójta i nowej rady – czy te środki wykorzystają na spłatę zadłużenia, czy

na kolejne inwestycje. Kończąc pracę wójta, zostawiłem gminę w bardzo korzystnej sytuacji finansowej – mówił Skonieczka.

Marcin Skonieczka przekonywał, że zostawił także aktywa, które mogą być przez gminę sprzedane w kolejnych latach. Wymienił tu działki inwestycyjne w Płużnickim Parku Inwestycyjnym o wartości 3,5 mln zł, 21 mieszkań w bloku komunalnym o wartości 5,5 mln zł oraz udziały w Społecznej Inicjatywie Mieszkaniowej „Nasz Dom” o wartości 3 mln zł.

Razem te zbywalne aktywa są warte przynajmniej 12 mln zł. – To są solidne fundamenty pod dalszy dynamiczny rozwój gminy. Sytuacja gminy jest stabilna, a zdrowy balans pomiędzy obracaną gotówką, zadłużeniem i zbywalnymi aktywami, jest potwierdzeniem aktywnej i skutecznej polityki finansowej gminy. Jeśli ktoś rozpowiada plotki, że gmina jest zadłużona, to znaczy, że albo świadomie kłamie, albo nie zna się na finansach i nie rozumie tych mechanizmów – wyjaśnił poseł Skonieczka.

– Dziękuję wszystkim mieszkańcom i mieszkańcom oraz wszystkim moim współpracownikom za trzynasć lat wspólnej pracy! Jestem dumny z tego co udało nam się wspólnie osiągnąć. Pokazaliśmy, że niewielka i niezbyt zamożna gmina, dzięki pomysłowości, pracowitości i skutecznemu pozyskiwaniu środków zewnętrznych stała się jednym z najszybciej rozwijających się samorządów w Polsce. Dziękuję! – podsumował Marcin Skonieczka.

(oprac. krzan)
fot. (Facebook)

Wąbrzeźno

Eko wydarzenie już w czwartek

29 lutego br. od godziny 12.00 w Wąbrzeskim Domu Kultury będzie szczególna impreza w ramach edukacji ekologicznej i pod patronatem burmistrza miasta.

Eco Studio Electro-System zaprasza na to jubileuszowe (5. sezonu) wydarzenie. Oprócz burmistrza będą na miejscu: Saszan – wokalistka i influencerka, Kuba Klym – dziennikarz radiowy, Włodek Troszyn – eko trener fitness, dzieci i młodzież z wąbrzeskich szkół oraz eksperci ds. recyklingu z orga-

nizacji odzysku.

W czasie spotkania młodzi wąbrzeźnianie wezmą udział w wyjątkowej lekcji przyrody w terenie. Będą uczestniczyć w eko quizach z nagrodami przy trójkacie recyklingowym, ekologicznym treningu fitness, a także wysłuchają wyjątkowego koncertu gwiazdy muzycz-

nej zaangażowanej ekologicznie – Saszan.

Wszystkie działania proekologiczne są mile widziane, więc zainteresowani tą tematyką mogą wziąć udział w tematycznym wydarzeniu.

Oprac. B. Walas
fot. nadesłane



Marszałkowskie wsparcie dla prymusów

REGION ▶ Ponad 1,2 tys. uczniów kujawsko-pomorskich szkół podstawowych i średnich otrzyma w tym roku stypendia marszałka województwa. Wsparcie finansowe trafi do młodych w ramach dwóch projektów edukacyjnych – Zawodowe Talenty Kujaw i Pomorza oraz Prymus Pomorza i Kujaw II



Ubiegłoroczne spotkanie marszałka województwa Piotra Całbeckiego i przewodniczącej sejmiku Elżbiety Piniewskiej ze stypendystami.
Fot. Mikołaj Kuras dla UMWKP

– Dobra edukacja to klucz do dobrej przyszłości. Przykładamy dużą wagę do jakości kształcenia i czynimy wiele, by związane z kształceniem wydatki nie obciążały nadmiernie budżetów rodzin, zwłaszcza tych mniej zamożnych. Zależy nam, by uzdolnieni młodzi ludzie mieli warunki ku temu, by w pełni wykorzystać swój potencjał – podkreśla marszałek Piotr Całbec-

ki.

Projekty stypendialne realizujemy w oparciu o środki z Unii Europejskiej w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027. Wysokość stypendium wynosi nawet do 500 złotych miesięcznie. Wsparcie można przeznaczyć na cele związane z rozwojem edukacyjnym – m.in. zakup książek, komputera,

udział w dodatkowych zajęciach i konkursach, opłacenie dostępu do internetu, dojazdów do szkoły oraz zakwaterowania.

Programy stypendialne w liczbach

- stypendia trafią do **1 234 młodych**

- Zawodowe Talenty Kujaw i Pomorza – **420** osób to uczniowie techników, a **100** szkół branżowych

- Prymusi Pomorza i Kujaw – **133** stypendystów to uczniowie podstawówek, a **581** szkół ponadpodstawowych

- wysokość wsparcia wynosi **od 200 do 500 złotych** miesięcznie

- stypendium wypłacane jest przez **10 miesięcy**.

W styczniu stypendyści marszałka wzięli udział w ufundowanym przez samorząd województwa rejsie żaglowcem STS Pogoria po Morzu Śródziemnym. Tę akcję będziemy kontynuować także w kolejnych latach.

(artykuł sponsorowany)

Zawodowe Talenty Kujaw i Pomorza

Szkoły z najwyższą liczbą stypendystów:

Zespół Szkół w Mogilnie
Zespół Szkół w Kowalewie Pomorskim
Zespół Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu
Zespół Szkół Centrum Kształcenia Zawodowego im. Ignacego Łyskowskiego w Grubnie (powiat chełmiński)
Zespół Szkół nr 3 im. Bogdana Chełmickiego w Rypinie

Najlepsi stypendyści:

Marcin Stefański – Zespół Szkół Ekonomiczno-Administracyjnych w Bydgoszczy
Daria Marcelina Człapa – Zespół Szkół Chemicznych im. Ignacego Łukasiewicza w Bydgoszczy
Adam Hamerliński – Technikum Leśne im. Adama Loreta w Tucholi
Martyna Lelińska – Zespół Szkół nr 3 im. Bogdana Chełmickiego w Rypinie
Maja Brodzińska – Zespół Szkół nr 3 im. Bogdana Chełmickiego w Rypinie
Kacper Szumlas – Zespół Szkół Budowlanych im. gen. Władysława Sikorskiego w Inowrocławiu
Hubert Halik – Zespół Szkół Budowlanych i Plastycznych im. Mikołaja Kopernika w Grudziądzu
Paweł Zbieranek – Akademia Szkolnictwa „AS” w Inowrocławiu
Amelia Lewandowska – Zespół Szkół w Mogilnie
Tomasz Basaj – Zespół Szkół nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu

Prymus Pomorza i Kujaw II

Szkoły z najwyższą liczbą stypendystów:

Uniwersyteckie Liceum Ogólnokształcące w Toruniu
I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Toruniu
IV Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Toruniu
I Liceum Ogólnokształcące im. Ziemi Kujawskiej we Włocławku
I Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kasprowicza z Oddziałami Dwujęzycznymi w Inowrocławiu

Najlepsi stypendyści:

Jan Paweł Chandryko – Szkoła Podstawowa Towarzystwa Salezjańskiego im. św. Dominika Savio w Toruniu
Adam Wiśniewski – Szkoła Podstawowa w Bądkowie (powiat aleksandrowski)
Mikołaj Marian Balcer – Państwowa Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I stopnia w Bydgoszczy
Zofia Cecylia Jędrkiewicz – Państwowa Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I stopnia w Bydgoszczy
Emilia Karkowska – Szkoła Podstawowa nr 20. im. Ks. Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego z Oddziałami Integracyjnymi w Bydgoszczy
Bruno Ireneusz Bojanowski – I Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kasprowicza z Oddziałami Dwujęzycznymi w Inowrocławiu
Mikołaj Mrozek – I Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kasprowicza z Oddziałami Dwujęzycznymi w Inowrocławiu
Patryk Stelmaszek – I Liceum Ogólnokształcące im. Cypriana Kamila Norwida z Oddziałami Dwujęzycznymi w Bydgoszczy
Antoni Skrzypczak – I Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kasprowicza z Oddziałami Dwujęzycznymi w Inowrocławiu
Patrycja Weronika Pisanko – Uniwersyteckie Liceum Ogólnokształcące w Toruniu



Dodatkową nagrodą dla najlepszych stypendystów marszałkowskich programów edukacyjnych był styczniowy rejs żaglowcem STS Pogoria po Morzu Śródziemnym. Na zdjęciu uczestnicy wyprawy.
Fot. Szymon Zdziebło/tarantoga.pl dla UMWKP



Dodatkową nagrodą dla najlepszych stypendystów marszałkowskich programów edukacyjnych był styczniowy rejs żaglowcem STS Pogoria po Morzu Śródziemnym. Fot. Marek Weckwerth

Wzięli udział w niezwykłych warsztatach

WĄBRZEŻNO ➤ W ubiegłym tygodniu sala kinowa Wąbrzeskiego Domu Kultury zamieniła się w studio fotograficzne. Odbłyły się tam warsztaty fotograficzne pod nazwą „Carte Blanche”. Ich koordynatorem był Bartłomiej Marchlewski



Jak podkreśla prowadzący warsztaty, tym razem spotkanie odbyło się w nieco innej niż zazwyczaj formie ponieważ reżyserowane było przez samych uczestników.

– Uczestnicy warsztatów mieli do dyspozycji białe tło, zestaw kilku profesjonalnych lamp studyjnych z różnymi modyfikatorami i godzinę na realizację wcześniej przygo-

towanego pomysłu – mówi Bartłomiej Marchlewski.

Instruktor natomiast wcielił się w rolę asystenta sesji zdjęciowej, aby możliwie jak najbardziej odciążyć fotografów od technicznych aspektów realizowanego projektu. – Kluczem do sukcesu był pomysł, wcześniejsze przygotowanie koncepcji, inspiracji i moodboardów, współpraca z modelką lub modelem, a także organizacja pracy na planie zdjęciowym. Tylko od samych uczestników zależało więc, jak przebiegnie ta godzina i jakie będą efekty ich studyjnych zmagani – podsumowuje Marchlewski.

Po zakończeniu warsztatów wszyscy uczestnicy byli zgodni, że podczas pracy w takich warunkach czas płynie nadzwyczaj szybko. Rezultaty warsztatów już wkrótce będzie można obejrzeć w galerii WDK.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)



Wąbrzeźno

Wielkanocne propozycje domu kultury

Zaledwie zakończył się czas świąt bożonarodzeniowych oraz karnawału, a już za moment będziemy przygotowywali się do świąt wielkanocnych. Jak co roku Wąbrzeski Dom Kultury przygotował z tej okazji konkursy oraz inne wydarzenia.



Jarmark

24 marca o godz. 9.00 na Placu Jana Pawła II w Wąbrzeźnie odbędzie się Miejski Jarmark Wielkanocny. Mogą w nim

wziąć aktywny udział wszyscy, którzy chcieliby zaprezentować (sprzedać) swoje wyroby.

– Wąbrzeski rynek stanie się miejscem, w którym można

znaleźć inspirację na prezenty dla bliskich – zarówno dorosłych, jak i dzieci – zachęcają organizatorzy. – Na Placu Jana Pawła II swoje artykuły świąteczne – wiosenne zaoferują między innymi koła gospodyń wiejskich, twórcy rękodzieła artystycznego, cukiernie oraz inni wystawcy. Oczywiście, podczas Jarmarku pojawi się prawdziwy Zajączek – dodają.

Na mieszkańców powiatu będą czekać również konkursy. Wśród nich cukiernicza rywalizacja pt. „Babka wielkanocna” oraz coś dla fanów rękodzieła, czyli konkurs pt. „Palma wielkanocna”.

– Jeżeli ktoś z Państwa nie potrafi wykonać samodzielnie takiej palmy będzie mógł skorzystać z porad rękodzielniczków, którzy zaprezentują sposób wykonania tych „żywych” gałązek podczas zaplanowanych warsztatów – zaprasza Dorota Otremba.

Osoby, które chciałyby zaprezentować swoje wyroby podczas jarmarku, powinny

przesłać niezbędne dokumenty do dnia 15 marca na adres: tywanek@wdkawabrzezno.pl, promocja@wdkwabrzezno.pl lub bezpośrednio do Wąbrzeskiego Domu Kultury. Udział w tym wydarzeniu jest bezpłatny. Karta zgłoszenia jest dostępna na stronie internetowej domu kultury.

Konkurs „Pisanka wielkanocna”

Konkurs ma formułę otwartą, mogą w nim wziąć udział dzieci, młodzież oraz dorośli mieszkańcy powiatu wąbrzeskiego. Technika zdobienia i malowania jajek jest dowolna. Każdy uczestnik może wykonać maksymalnie dwie konkursowe pisanki.

Prace należy dostarczyć osobiście do Działu Animacji Kultury lub przesłać na adres: Wąbrzeski Dom Kultury, ul. Wolności 47, 87-200 Wąbrzeźno do 14 marca br. z dopiskiem „Pisanka Wielkanocna”. Regulamin konkursu dostępny jest na stronie: <http://wdkwabrzezno.pl/pisanka-wielkanocna/>.

Konkurs „Kartka wielkanocna”

Aby podtrzymać zanikającą już tradycję wysyłania kartek świątecznych, Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza do udziału w powiatowym konkursie plastycznym pt. „Kartka wielkanocna”. Zadanie polega na kreatywnym, samodzielnym wykonaniu okolicznościowej laurki.

– Technika pracy jest dowolna. Ważne jednak, aby kartka miała wymiary 15x21 cm. Konkurs ma formułę otwartą, mogą wziąć w nim udział wszystkie chętne osoby z powiatu wąbrzeskiego. Na artystyczne dzieła wraz z oświadczeniem czekamy do 15 marca br. – mówi Dorota Otremba. Regulamin dostępny jest na stronie: <http://wdkwabrzezno.pl/kartka-wielkanocna/>.

Więcej informacji udziela Dział Animacji Kultury WDK, tel. 56 688 17 27 wew. 24, www.wdkwabrzezno.pl.

(oprac. krzan)
fot. ilustracyjne

To, co dobre, szybko mija

WĄBRZEŻNO ▶ Zakończyły się już zimowe ferie, podczas których jak co roku w Wąbrzeskim Domu Kultury przygotowano dla maluchów tygodniowy program zabaw, warsztatów i spotkań

Dzieci miały możliwość atrakcyjnego spędzania czasu i mimo braku typowo zimowej pogody uczestniczyć w kolejnych „Białych wakacjach”. W programie zajęć znalazł się między innymi dzień pod hasłem „Malowanie, wyklejanie, wycinanie”. – Przygotowaliśmy dla dzieci warsztaty z tworzenia karmników dla ptaków oraz wykonywanie innych ciekawych prac plastycznych. Młodzi artyści próbowali swoich sił w klejeniu, wycinaniu, malowaniu oraz ozdabianiu. Dzień dopełniły liczne kreatywne zabawy – mówi Dorota Otremba.

Podczas warsztatów nie zabrakło również ciekawych lektur, opowiadających o wyjątkowych dzieciach i ich zdolnościach. – Kolejną atrakcją dla dzieci była przygotowana przez Państwową Straż Pożarną nauka pierwszej pomocy. Ponadto wielką frajdę sprawiła dzieciom możliwość założenia okularów VR, przenoszących je do wirtualnej rzeczywistości – dodaje Dorota Otremba.

Uczestnicy „Białych wakacji” mieli też okazję do odbycia ciekawych i pouczających spotkań. – Podczas warsztatów pn. „Wszystko o wodzie” Mał-



gorzata Biewald opowiedziała dzieciom, jak ważna dla całej planety jest H₂O oraz opowiadała na wszystkie nurtujące maluchy pytania – informuje Dorota Otremba. – Dzięki takim zajęciom najmłodszy nie tylko poszerzają swoją wiedzę, ale uczą się dyskutować na różne tematy – ocenia.

Poza tym wiele radości sprawiły uczestnikom wypoczynku edukacyjne kalambury „wodne”, przygotowane specjalnie na tę

okazję. Kolejny dzień upłynął dzieciom na bardzo aktywnych zajęciach, zaś zwieńczeniem warsztatów było stworzenie makiety wąbrzeskiego jeziora. – Trzeba przyznać, że nasz miejski akwen na pracach wygląda imponująco – dodaje Dorota Otremba. Oczywiście, po tak wyczerpującym dniu na każdego czekały słodkie upominki.

Podczas ostatniego dnia cyklu warsztatów, prowadzonych przez Wąbrzeski Dom Kultu-

ry w ramach „Białych wakacji”, odbyły się kolejne zajęcia plastyczne.

– Mali artyści przygotowali wiele prac z wykorzystaniem różnych materiałów plastycznych. I tak powstały pomimo braku śniegu zimowe krajobrazy oraz wydrapywanki. Na zajęciach nie zabrakło również gier planszowych, zabaw animacyjnych, zagadek i piosenek, wywołujących wiele radości – relacjonuje Dorota Otremba.

Jak oceniają organizatorzy zimowego wypoczynku w WDK, każdy z uczestników spisał się na medal i „Białe wakacje” można było pożegnać z dużą dawką energii oraz uśmiechu. Na zakończenie pełnego wrażeń tygodnia nie zabrakło uwielbianych przez dzieci słodkich upominków.

Podczas ferii Wąbrzeski Dom Kultury zapewniał dzieciom nie tylko udział w warsztatach. Maluchy miały okazję uczestniczyć w przedstawieniu teatralnym, projekcjach filmowych, spotkaniu ze zwierzętami podczas żywej lekcji przyrody oraz odwiedzić niecodzienną wystawę pająków.

Za pomoc w organizacji „Białych wakacji” Wąbrzeski Dom Kultury dziękuje: Grupie Ergis, Powiatowi Wąbrzeskiemu, Gminie Ryńsk, Zakładowi Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych Iwonie i Andrzejowi Kiwałom oraz państwu A. i K. Gajewskim. Natomiast za opiekę pedagogiczną nad dziećmi podziękowania kierują do emerytowanych nauczycieli z Polskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

(krzan)
fot. (WDK)



Wielka miłość może słono kosztować

REGION/KRAJ ▶ Oszustwa finansowe, szczególnie na osobach starszych, są obecnie prawdziwą plagą. Na prośbę naszych Czytelników wracamy do tematu oszustów matrymonialnych, o których już pisaliśmy, bo dostaliśmy liczne prośby, aby przestrzegać społeczeństwo przed tą metodą



W poprzednim wydaniu naszego tygodnika zamieściliśmy artykuł o oszustwach „na blik”, polegających na wyłudzeniu pożyczki przez osobników podających się za naszych znajomych. W tym numerze opiszemy wyjątkowo obrzydliwe praktyki ludzi, którzy igrając z uczuciami innych wyłudzą nieraz ogromne sumy. Przed takimi złodziejami ostrzega również nasza policja.

Dziś coraz częściej drugiej połówki szukamy w sieci, o czym doskonale wiedzą oszuści.

Internet daje ogromne możliwości, jeśli chodzi o nawiązywanie nowych znajomości. Media społecznościowe, fora i różne komunikatory oraz portale i aplikacje randkowe gromadzą ludzi o podobnych zainteresowaniach i to tam osoby szukające miłości kierują się w pierwszej kolejności. Niemal codziennie słyszymy o kolejnych oszustwach na miłość, które są cały czas modyfikowane i przybierają coraz to nowe formy. Ofiarami padają nie tylko kobiety, ale również mężczyźni.

W przestępstwie matrymonialnym oszust stara się przekonać ofiarę o swoich romantycznych uczuciach, zbudować więź emocjonalną i skłonić do przekazania pieniędzy. Znajomość, która zaczyna się na platformie randkowej często trwa wyłącznie w świecie wirtualnym. Niejednokrotnie wyszukiwane są osoby starsze i samotne, które są ufnie i mają mniejsze doświadczenie w korzystaniu z internetowych serwisów. Pozorna anonimowość w sieci ułatwia przestępcom zadanie. Wykreowanie wymyślonej tożsamości jest w sieci naprawdę proste. Fałszywe, choć brzmiące wiarygodnie, historie, zmyślane fakty, obietnice uczucia, emocjonalna manipulacja – to właśnie ich metody. Jednocześnie zadają oni mnóstwo pytań rozmówcy, by jak najlepiej poznać słabe punkty i pozyskać jak najwięcej informacji na temat ofiary. Po jakimś czasie dochodzimy do punktu kulminacyjnego, gdy oszust przekonuje, że potrzebuje pieniędzy na nagłą operację,

opiekę medyczną, bilet lotniczy, który umożliwi przylot i upragnione spotkanie ze swoim wirtualnym ukochanym.

Ofiarą targają często silne emocje i poczucie zobowiązania wobec osoby, którą dopiero co poznała. Relacje te są na ogół utrzymywane w tajemnicy, a ofiary potrafią wpadać w złość, kiedy są pytane o nowo poznanego partnera. Druga strona często utrzymuje, że pracuje za granicą jako lekarz lub żołnierz, a aktualnie przebywa na misji medycznej lub wojskowej. Wzbudza to w ofierze jeszcze większe zaufanie, a wręcz potrafi ją gloryfikować. – Przykładem takiego oszustwa jest popularna metoda „na amerykańskiego żołnierza” lub „jemeńskiego lekarza”. Na pewnym etapie znajomości oszust przekazuje, że np. niedługo przechodzi na emeryturę i bardzo chciałby przyjechać do Polski. Obiecuje, że wspólnie zamieszkają. Oszust oznajmia, że wysłał już swoje rzeczy osobiste i oszczędności, ale paczka została zatrzymana przez celników. Z uwagi na to, że wszystkie oszczędności były w przesyłce, nie jest w stanie pokryć kosztów i prosi o przelew pieniędzy. Gdy ofiara oszusta prześle pieniądze na konto wskazane przez przestępcę, zostaje bez ukochanego i bez pieniędzy – tłumaczą policjanci mechanizm działania naciągaczy.

Jak wygląda w praktyce działanie oszustów „na miłość”, opisała jedna z internautek, ostrzegając inne kobiety przed wiarą w to co wyznają nowo poznani potencjalni „narzeczeni”.

„Na Facebooku otrzymałam zaproszenie od całkiem niezna-

nego mężczyzny. Po kilku tekstach dowiedziałam się, że to jestem nadzwyczajna. Mając 62 lata, czytając komplementy jak z marzeń, można poczuć się do wartościowaną. Mężczyzna 50-letni uwodzi. Sprawdzam jego profil. Zarejestrował się tego samego dnia. Wśród kobiet ma dwie babki. Ja i Anna z Wilna. Coś mi śmierdzi, ale piszemy dalej. Zapomniałam już dawno o flircie więc staram się być rzeczowa, natomiast od niego przychodzi serduszków. Bawię się. Prosi o namiary: telefon, adres poczty. Słodko rozmawiamy dwa dni, są już deklaracje na całe życie. Ba, odwiedzi mnie niebawem w Polsce. Mój adorator to Teksańczyk, który pracuje w Afryce, w ramach kontraktu z UNICEF-em. To istotna wiadomość, bo biedak nie ma pieniędzy na przeprowadzenie spraw urzędowych. Jego wynagrodzenie przelewane jest na amerykańskie konto, którym na Czarnym Lądzie nie może dysponować. Żeby procedury jego przyjazdu powiodły się, muszę wysłać zaproszenie (on mi napisze) i 400 euro. Później to wszystko zostanie zrefundowane. Nic nie stracę, a przecież zyskam miłość do końca życia. Nic tylko cieszyć się szczęściem, które dał mi los. A ja głupia obiecuję mu, że nie dam mu ani centa, proponuję sytuację odwrotną: niech pan inżynier przyśle mi kasę. Ja mu zorganizuję pobyt w Polsce. Wymiana zdań jest coraz krótsza. Pan znika, znika jego profil. Wyczyszcza się wszystko o moim trzydniowym narzeczonem. A miało być tak fajnie”.

Policjanci wyjaśniają, co powinno nas zaalarmować w wy-

padku nowo poznanej osoby w Internecie, z którą wiążemy nadzieję na związek.

– Oszuści szybko wyznają silne uczucie swojej ofierze, odwołując się do uczucia, nadają potęgi na swoją pracę, nadają potencjalnym poszkodowanym drobne, urocze przezwiska, co chroni ich przed pomyłką, gdy rozmawiają na czacie z wieloma ofiarami jednocześnie, używają nieprawdziwych zdjęć atrakcyjnych osób, proponują przeniesienie rozmów poza serwis randkowy najczęściej na popularny komunikator, dzielą się swoimi problemami życiowymi, które mogą być rozwiązane wyłącznie za pomocą pieniędzy, aby w rezultacie poprosić o pomoc finansową – ostrzegają policjanci.

Oszustwa matrymonialne są stare jak świat. Naciągaczka, który udaje miłość, możemy spotkać również w realu. Trzeba się mieć na baczności, jeśli ktoś, kogo niedawno poznaliśmy i wydaje nam się ideałem, nagle będzie potrzebował większej gotówki i zacznie opowiadać mroźne krew w żyłach historyjki o nieszczęściach, jakie go dotknęły. Taki zabieg okoliczności jest mało prawdopodobny. Niestety są osoby, które dały się nabrać na łzawą historyjkę o chorobach, kradzieżach, pożarach i nawet brały wysokie kredyty, by pomóc swojemu ukochanemu. Zostawały potem ze złamanym sercem i bez pieniędzy.

Właśnie dlatego wracamy do tematu i raz jeszcze przyłączamy się do policyjnych apeli, prosząc naszych Czytelników o ostrożność i rozważę.

Tekst i fot. (ek)

Wąbrzeźno

WDK zaprasza na kolejną wystawę

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza na kolejną wystawę fotograficzną. Już 6 marca o godz. 18.00 rozpocznie się wernisaż wystawy Bartłomieja Marchlewskiego pt. „Portrety kobiet – Piękno zatrzymane w kadrze”. Wstęp wolny.

Na wystawie fotograficznej prezentuje serię dwudziestu czarno-białych portretów kobiet, uwiecznionych przez niego w latach 2008-2024. – Każde z tych zdjęć to nie tylko obraz,

lecz także fragmenty spotkań i doświadczeń autora z wyjątkowymi kobietami, które stanęły przed jego obiektywem. Tego dnia będziemy mogli zanurzyć się w głębiach kobiecej natu-

ry i zrozumieć, jak różnorodne i bogate są ich doświadczenia – informują organizatorzy.

– Zapraszam do odkrywania opowieści i doświadczania emocji, jakie niosą za sobą historie

kobiet zapisane na zdjęciach – zachęca Bartłomiej Marchlewski – „Piękno kobiety nie przejawia się w ubraniach, które nosi, w jej figurze lub sposobie w jaki układa włosy. Piękno kobiety

musi być widoczne w oczach, ponieważ są one drzwiami do jej serca – miejsca gdzie mieszka miłość” – Audrey Hepburn.

(oprac. krzan)

Złot Eu-Team

GMINA PŁUŻNICA ▶ Młodzież odkrywa wartości Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej

W dniach od 12 do 15 lutego 2024 roku 14-osobowa grupa reprezentująca małe miejscowości z województwa kujawsko-pomorskiego wzięła udział w zlocie Eu-Teamu, który został zorganizowany przez Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica w ramach projektu „Euro-rządni lokalnie”. To właśnie Eu-Team, w skład którego wchodzi młodzież w wieku od 14 do 20 lat, zamieszkująca małe miejscowości naszego regionu, będą szerzyć wartości Unii Europejskiej przy jednoczesnym zwiększaniu swoich kompetencji.

Właśnie podczas czterodniowego zlotu młodzi uczestnicy zdobywali wiedzę o prawach i wartościach zapisanych w traktatach oraz Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Karta ta stanowi zbiór fundamentalnych praw, które są zagwarantowane wszystkim obywatelom UE. Poprzez dyskusję na temat poszczególnych artykułów Karty oraz ich interpretację uczestnicy mogli lepiej zrozumieć swoje prawa oraz obowiązki jako obywatele UE. Ponadto omówienie Karty Praw Podstawowych stanowiło także punkt wyjścia do refleksji nad kwestiami związanymi z równością, sprawiedliwością społeczną oraz ochroną praw człowieka na szczeblu eu-



ropejskim.

Poza przygotowaniem merytorycznym młodzież miała okazję poznać się, zintegrować oraz współpracować przy wstępnych projektach. Członkowie Eu-Teamu rozwijali swoje umiejętności dyskusji, przy wsparciu trenera wzięli udział w debacie oksfordzkiej, podczas której dyskutowali nad tezą: „Wartości zawarte w Karcie Praw Podstawowych UE powinny mieć pierwszeństwo nad interesami państw członkowskich”.

Dzięki udziałowi w debacie młodzi ludzie mogli lepiej

zrozumieć w jaki sposób prawa europejskie mają wpływ na ich codzienne życie oraz jak mogą korzystać z nich w praktyce. Podczas spotkania członkowie Eu-Teamu napisali list otwarty młodych do mieszkańców województwa kujawsko-pomorskiego, dotyczący wartości UE, który po zakończeniu zlotu został promowany w mediach. Członkowie Eu-Teamu planowali również dalsze działania, które będą realizować w ramach projektu. Podzielili się na trzy grupy robocze, w ramach których zaplanowali działania promocyjne, wakacyjną trasę

spotkań animacyjno-informacyjnych, dotyczących wartości UE, z mieszkańcami małych miejscowości w naszym regionie.

– Młodzi odwiedzą 7 małych miejscowości w województwie kujawsko-pomorskim, w których zaprezentują wystawę prac graficznych, promujących wartości UE. Po wakacyjnej trasie „Eu-Team on tour” czternastoosobowa grupa młodzieży wyjedzie do Brukseli, gdzie odwiedzi Parlamentarium, które w kompleksowy i globalny sposób prezentuje historię i znaczenie wartości Unii Europejskiej – informuje wice-

prezes stowarzyszenia Małgorzata Ludwiszewska.

Na temat zlotu wypowiedziała się także Justyna Jankowska, jak też uczestnicy wydarzenia. Wszyscy zgadzają się ze sobą, że popularyzacja i promocja takich wartości jak: wolność, godność, solidarność, sprawiedliwość, możliwość swobodnego przemieszczania się oraz wolność słowa to jest powszechna oczywistość, która nie w każdych warunkach jest pewna, więc trzeba o te wartości dbać i uświadamiać ich znaczenie wszystkim mieszkańcom, poczynając od miejscowości do 20 tys. mieszkańców w województwie kujawsko-pomorskim. Przestrzeganie tych podstawowych wartości zapewni bezpieczeństwo wszystkim obywatelom UE i pozwala na kulturowy rozwój.

Projekt „Euro-rządni lokalnie” realizowany jest przez Stowarzyszenie Młodych Gmina Płużnica – Płużnica Youth Association, sfinansowany ze środków UE. „Wyrażone poglądy i opinie są jedynie opiniami autora lub autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy i opinie Unii Europejskiej. Unia Europejska ani organ decydujący nie ponoszą za nie odpowiedzialności.”

**Oprac. B. Walas
fot. nadesłane**

Wąbrzeźno

Zima nas pożegnała?

23 lutego br. taką właśnie hipotezę sformułował wiceburmistrz Wojciech Sławomir Trzciński, a podstawą było ruszenie do pracy firm budowlanych.



Wszędzie mają miejsce prace porządkowe, więc kojarzące się z wiosną. Zgodnie z informacją zastępcy burmistrza: „Zakończyły się prace w Ogródku Jordanowskim i wygląda to przesympatycznie. Planowane otwarcie – 21 marca br. Prace

budowlane trwają na ulicy Jasnej i osiedlu Ptasim (Pawia) oraz przy wjazdach z ul. Grudziądzkiej. Cały czas swoje bloki budują firmy: Żerański, Ekosystem oraz spółka SIM” – informuje wiceburmistrz Trzciński.

Ciemne i deszczowe dni chy-

ba rzeczywiście odeszły na dobre. Obecna słoneczna pogoda zachęca do spaceru i naoczne- go sprawdzenia zmian dokonujących się w różnych częściach miasta.

**B. Walas
Fot. FB W. S. Trzcińskiego**



Dania z dymkiem

CIEKAWOSTKA ▶ Wciąż mamy zimą, ale skoro tylko rozpocznie się wiosna, nasi rodacy udadzą się do sklepów, by wypatrywać najnowszych trendów w grillowaniu. To uwielbiana przez rodaków rozrywka, której początku są bardzo prozaiczne



Grilla nie wymyślili Amerykanie, no przynajmniej nie tacy „Amerykanie”, o których myślimy. Jeszcze przed przybyciem Krzysztofa Kolumba pierwotni mieszkańcy Ameryk przyrządzali posiłki na specjalnych paleniskach nazwanych później przez Hiszpanów „barbacoa”. Stąd też pochodzi określenie „barbecue” oznaczające „grillowanie” w języku angielskim. Na rozwój grillowania wielki wpływ miał Edward Kingsford. Był on krewnym słynnego konstruktora – Henry’ego Forda. Posiadał tartak i postanowił ulepszyć technologię produkcji węgla drzewnego. Zaproponował ścisłanie go do formy brykietu. Drewno nie pochodziło wprost z lasu, a z fabryki samochodów Forda, która zużywała pokaźne ilości tego

materiału. Po złożeniu samochodu w fabryce pozostawało sporo drewnianych odpadków. Kingsford zasugerował wówczas Henry’emu Fordowi, by przerabiać je na brykiety i sprzedawać.

Pierwsze grille za oceanem pojawił się w latach 30., a więc w czasie sporego kryzysu gospodarczego. Do lat 50. amerykański grill miał „kanciastą” formę. Wszystko zmienili (choć nie osobiście) Rosjanie, gdy wystrzelili w kosmos pierwszego satelitę – Sputnika. Ta okrągła, metalowa sfera krążąc nad głowami Ziemi, pobudzała ich wyobraźnię. Natchnienie w niej znalazł również George Stephen. Był spawaczem, ale także złotą rączką. Postanowił stworzyć grill o kształcie kuli. Jego sąsiad natychmiast ochrzcił grill mia-

nem Sputnika. Stephen rozwinął produkcję i stał się milionerem. Do dziś większość tradycyjnych grilli ma kształt wymyślony w 1952 roku.

W latach 60. rząd USA promował wśród obywateli zakup gazu jako najlepszego i najtańszego paliwa. Pojawiły się więc grille gazowe. Bez wątpienia był proste w obsłudze, ale brakowało im charakterystycznego zapachu płonącego węgla. W latach 90. na fali zdrowego odżywiania się George Foreman udoskonalił grill tak, by ogrzewał potrawy od spodu i od góry. Dorobił się w ten sposób kilkaset milionów dolarów, ale w Polsce ten pomysł jeszcze nie zyskał szerokiego grona odbiorców.

U nas początki grillowania nie są proste do ustalenia. Pokolenia wyrosłe w PRL lepiej kojarzyły pieczenie kiełbasek nad ogniskiem lub częściej ziemniaków w samym ognisku. Grille trafiły do nas dopiero w latach 80. Nie były łatwo dostępne z uwagi na ograniczenia w podróżowaniu oraz braki prawie wszędzie w sklepach. Pierwsze grille robiono więc samodzielnie, używając wrodzonych talentów konstrukcyjnych i nieco pomocy ze strony spawarki. Z Niemiec Wschodnich Polacy przywozili grille elektryczne, które nie robiły furory ze względu na zapachy trudne do zaakceptowania w blokowiskach. Obecnie do grillowania w ciepłe, letnie wieczory przynajmniej ponad 70% naszych rodaków.

(pw)

XX wiek

Strażak z kontrolą

W latach 50. ryzyko pożaru na wsi było bardzo wysokie. Energia elektryczna dopiero docierała do zagród, a znacznie częściej używano „żywego” ognia. Nic dziwnego, że wiosną strażacy ochotnicy wyruszali na obowiązkowy obchód wsi. Zobaczmy jak takie wizyty wyglądały w naszych okolicach.



Jedna, nawet niewielka jednostka OSP miała sporo pracy. Przykładowo jednostka z Gulbin przeprowadziła 1160 kontroli. W Chrostkowie skrytykowano kierownika gminnej spółdzielni, który trzymał makulaturę w drewnianym składziku. Rok wcześniej spłonął inny składzik tej spółdzielni, zresztą z tego samego powodu. Niektórzy rolnicy nie wpuszczali strażaków do swoich gospodarstw. Tak stało się na przykład w Bocheńcu na trasie Golub-Dobrzyń – Radomin. Na opornych czekało kolegium do spraw wykroczeń.

Na wsiach największym grzechem było stawianie stogów

siana jeden obok drugiego. Było to szczególnie często wykrywane przez straż w Lipnie. Ówczesni rolnicy hołdowali jeszcze dawnym przyzwyczajeniom. Oto opis typowego podwórka z powiatu lipnowskiego z początku lat 50.

„W odległości około 30 metrów od remizy na podwórzu stoi duży stóg słomy oparty o stodołę. Kury i kaczki poroznosiły słomę po całym podwórzu. Między stodołą, a budynkiem mieszkalnym dwa kopce ziemniaków, obficie przykryte słomą”. Gospodarzy, którzy nie przestrzegali norm, piętnowano w prasie.

(pw)

XX wiek

Powrót po aresztowaniu

W czasie II wojny światowej ludziom brakowało bezpieczeństwa, ale także rozrywki. Niemcy nie pozwalali nawet na tak prozaiczne rozrywki jak np. cyrk. W 1941 roku w Lipnie aresztowano słynny polski cyrk.

W czasie II wojny światowej w Polsce niemieccy okupanci zniszczyli większość prywatnych cyrków. Przed wojną jednym z bardziej znanych cyrków w Polsce był „Francesco”. Nazwa sugeruje włoskie korzenie, ale jego właścicielem był Franciszek Wawrzyniak, którego sceniczny pseudonim to właśnie „Francesco”. Pochodził z cyrkowej rodziny i objeżdżał wzdłuż, i w szerz Polskę. W 1941 roku cyrkowy namiot rozbił w Lipnie. Niestety jeszcze przed występem został otoczony przez Niemców i zare-

kwirowany. Sam Franciszek był znanym żonglerem i nie dożył do końca wojny.

Po zakończeniu wojny to właśnie cyrk Francesco stał się podstawą budowania państwowej sieci cyrków. Początkowo był on w posiadaniu rodziny Franciszka Wawrzyniaka. Pierwszy od aresztowania w Lipnie pokaz udało się dać publiczności w Gdyni w 1947 roku. Resztki wyposażenia oraz załoga cyrkowa przybyła statkiem „Poznań” z niemieckiej Lubeki.

(pw)

XIX wiek

Ze szczepionką pod strzechy

Wpływ na walkę z ospą w XIX-wiecznej Warszawie miał lekarz powiatowy z Lipna.

Tymoteusz Stępniewski był lekarzem powiatowym w Lipnie. Tu ożenił się z córką Marii Hnatuszówny, która w Płocku prowadziła internat dla panien. Natalia, bo tak miała na imię żona doktora, była dla niego wielkim wsparciem. W Lipnie doktor spotykał się z wieloma chorobami zakaźnymi. Jedną z najbardziej rozpowszechnionych i zbiegających zniwo śmierci była ospa. Gdy

Tymoteusz Stępniewski przeniósł się do Warszawy, rozpoczął akcję promowania szczepień przeciwko tej chorobie. Wkrótce założył pierwsze w Warszawie instytuty szczepienia ospy. Pisał do czasopisma „Medycyna”.

Doktor pracował w mieście silnie rozwijającym się. Warszawa w ciągu 25 lat od 1864 roku podwoiła liczbę ludności. Ospa zabierała tysiące ofiar, ale pozostawiała tak-

że szpetne rany na ciałach tych, którzy ją pokonali. Doktor Stępniewski miał do pomocy nie tylko lekarzy, ale również studentów 5. roku medycyny. Chodził ze szczepionkami po fabrykach i szkołach. Jego misję kontynuował wnuk – Tadeusz Stępniewski, który prowadził masowe szczepienia przed II wojną światową.

(pw)

Żołnierz i reżyser

POSTAĆ ▶ W czasie wojny polsko-sowieckiej w latach 1919-1921 w polskiej armii służyli amerykańscy piloci. W ten sposób chcieli spłacić dług wdzięczności za udział w wojnie o niepodległość USA T. Kościuszki i K. Pułaskiego. Jednym z pilotów był Merian C. Cooper. Przybliżamy jego życiorys



Merian C. Cooper w mundurze polskiego żołnierza

Merian C. Cooper urodził się w 1893 roku w Jacksonville w USA. Próbował studiować w Akademii Marynarki Wojennej, lecz porzucił naukę i podjął pracę jako dziennikarz. Poszukując przygód, po wybuchu I wojny światowej wstąpił do amerykańskiej Gwardii Narodowej i uczestniczył w poszukiwaniach Pancho Villi na pograniczu z Meksykiem. Chcąc zostać lotnikiem, ukończył w 1917 roku szkołę pilotażu w Nowym Jorku, po czym wstąpił do Amerykańskiego Korpusu Ekspedycyjnego wysłanego na wojnę do Europy. Jesienią 1918 roku pilotując samolot rozpoznawczy, został zestrzelony nad Niemcami, lądował przymusowo, doznał poparzeń i dostał się do niewoli.

Po zawieszeniu broni 11 listopada 1918 roku powrócił do Francji, po czym przyjechał do Polski w lutym 1919 roku, w ramach misji American Relief Administration, która pod kierunkiem Herberta Hoovera niosła pomoc humanitarną zniszczonej Europie. Cooper przydzielony został do misji żywnościowej we Lwowie i włączył się do akcji humanitarnej. Tu poznał gen. Tadeusza Rozwadowskiego, z którym rozmawiał o sensie użycia lotnictwa polskiego na kresach. Cooper miał pewne związki z Polską, gdyż jego prapradziad pułkownik John Cooper walczył w bitwie pod Savannah u boku Kazimierza Pułaskiego i uważał go

za przyjaciela. Pamięć o tym przekazywana z pokolenia na pokolenie spowodowała, że Merian Cooper postanowił spłacić Polsce dług wdzięczności.

Pisał, że w rodzinie traktowano to jako nakaz. Podczas pobytu w Paryżu zgłosił się do szefa polskiej misji wojskowej generała Tadeusza Rozwadowskiego, któremu zaoferował gotowość służenia Polsce także na linii frontu. Był lotnikiem; oficerów tej broni bardzo brakowało, więc w porozumieniu z gen. Rozwadowskim pojechał do Warszawy, gdzie ponowił swą ofertę Naczelnikowi Państwa Józefowi Piłsudskiemu. Piłsudski przyjął ofertę niechętnie, miał stwierdzić, że najemników nie potrzebujemy, jednak po krótkim wahaniu wyraził zgodę na zwerbowanie kilku doświadczonych lotników amerykańskich, w związku z czym Cooper wrócił na początku lipca 1919 roku do Paryża. Spotkał tam wybierającego się właśnie do Polski majora Cedrika Fauntleroya, którego namówił do swojej idei i wspólnie zebrali dalszych lotników amerykańskich gotowych do służby w Polsce.

W połowie września 1919 r. grupa ośmiu amerykańskich lotników przybyła do Polski. Zostali przydzieleni do 7. Eskadry Myśliwskiej, stacjonującej na lotnisku na Lewandówce pod Lwowem. Od grudnia 1919 roku Eskadra przyjęła nazwę 7. Eskadry Myśliwskiej im.



Plakat filmu King Kong z 1933 roku w reżyserii M. Coopera

Tadeusza Kościuszki. Cooper został zastępcą dowódcy eskadry, mjr. Fauntleroya oraz dowodził jedną z jej dwóch grup, grupą Pułaski.

W kwietniu 1920 roku eskadra wkroczyła do walki na froncie polsko-bolszewickim, przebazowując do miasta Połonne, a następnie do Berdyczowa i Białej Cerkwi. Uczestniczyła ona w natarciu polskim na Ukrainie. Cooper wraz z innymi pilotami latał aktywnie na rozpoznanie i zwalczanie oddziałów 1. Armii Konnej, ostrzeliwując jej oddziały z karabinów maszynowych i obrzucając granatami. W połowie maja klucz trzech samolotów pod dowództwem Coopera został przejściowo wydzielony do osłony jednostek bombowych operujących z Kijowa przeciw żegludze na Dnieprze. Podczas wycofywania się sił polskich pod naciskiem ofensywy radzieckiej eskadra w dalszym ciągu była intensywnie wykorzystywana. Podczas startu w Berdyczowie samoloty Coopera i Crawforda zostały uszkodzone przez kawalerię Budionnego, lecz zdołali oni uciec pieszo spod bezpośredniego zagrożenia. Pod koniec czerwca Cooper został dowódcą eskadry skierowanej ponownie do Lwowa.

Po zakończeniu wojny Cooper powrócił do Stanów Zjednoczonych, gdzie ponownie pracował jako dziennikarz, jednocześnie z zamiłowania podróżował po mało uczęsz-

czanych miejscach świata. Stał się dokumentalistą i producentem filmowym w Hollywood. Nakręcił dokumentalne filmy z podróży do Turcji i Azji Wschodniej. Zainspirowany życiem goryli napisał scenariusz i stał się współreżyserem filmu „King Kong” z 1933 roku, który odniósł ogromny sukces. Łączne wpływy z jego wyświetlania wyniosły 1,8 mln dolarów (przy cenie biletu 15 centów). Cooper sam zagrał w filmie, pilotując samolot atakujący wielką małpę.

Jako producent przyczynił się do powstania wielu klasycznych filmów, w tym np. „Małe kobiety”. Stworzył duet Fred Astaire i Ginger Rogers. W spółce z Johnem Fordem wyprodukował kilka dzieł tego reżysera. Wyprodukował w sumie 62 filmy, dwa wyreżyserował, do ośmiu napisał scenariusze.

W 1934 roku pismo „Fortune” uznało Coopera za jedną z najważniejszych osób w Hollywood. W 1952 roku otrzymał Oscara za twórczy wkład do sztuki filmowej. Zasługi dla filmu zapewniły mu honorowe miejsce w słynnej Alei Gwiazd w Hollywood. Zarobione w przemyśle filmowym pieniądze inwestował w przemysł lotniczy – m.in. w latach 1930-1932 był dyrektorem linii lotniczych Pan Am.

W latach 20. i 30. XX wieku Cooper stale utrzymywał związki z Polską i Polakami. W 1922 roku opublikował w Chicago wspomnienia „Faunt-

-le-Roy i jego eskadra w Polsce. Dzieje Eskadry Kościuszki”. W 1937 roku został członkiem Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, działał w placówce nr 100 Lotnej i patronował akcjom zbierania funduszy na Fundusz Inwalidzki im. I.J. Paderewskiego. Po uderzeniu Niemiec na Polskę w 1939 roku zorganizował koncert charytatywny, z którego dochód przeznaczony był na pomoc Polsce. W czasie wojny opiekował się Polakami przebywającymi na terenie USA oraz spotykał się z polskimi władzami. Będąc w Anglii, nawiązał również kontakty z polskim Dywizjonem 303, który kontynuował tradycje Eskadry Kościuszkowskiej. W późniejszym okresie wielokrotnie przysyłał dywizjonowi gratulacje i okolicznościowe życzenia. Po wojnie utrzymywał natomiast kontakty z polskimi lotnikami, którzy wyemigrowali do USA.

Podczas II wojny światowej był szefem sztabu generała Claire’a Chennaulta – dowódcy Amerykańskich Sił Powietrznych w Chinach, a następnie zastępcą szefa sztabu lotnictwa amerykańskiego na Pacyfiku, pod dowództwem generała MacArthura. W 1950 roku został awansowany do stopnia generała brygady. Zmarł na chorobę nowotworową 21 kwietnia 1973 roku w San Diego, w Kalifornii.

Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Gabinet Weterynaryjny Zwierzęta

Gabinet weterynaryjny centrum zdrowia zwierząt ul. Szkolna 29, 87-400 Golub-Dobrzyń Tel. 600-612-618 Znajdź Nas na Facebooku *Interna, chirurgia, USG/RTG, profilaktyka, paszporty, diagnostyka laboratoryjna

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. tel. 503-508-148

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-
Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

BURMISTRZ WĄBRZEŻNA
UL. WOLNOŚCI 18
87 – 200 WĄBRZEŻNO

Wąbrzeźno, dnia 29.02.2024 r.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia:

- 1) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ulicy św. Floriana;
- 2) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ulicy Macieja Rataja.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r., poz. 977 ze zm.) i art. 39 ust. 1 pkt 1 - 5 w związku z art. 54 ust. 2 z zastrzeżeniem art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Wąbrzeźno uchwał:

1) nr LV/342/23 z dnia 7 czerwca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ulicy św. Floriana;

2) nr LX/377/23 z dnia 11 grudnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ulicy Macieja Rataja.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych planów miejscowych i postępowania w sprawie strategicznej oceny na środowisko.

Wnioski mogą być składane na piśmie w Urzędzie Miasta Wąbrzeźno, ul. Wolności 18, 87-200 Wąbrzeźno, pokój nr 2, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym poprzez skrzynkę podawczą urzędu gminy na adres w terminie do dnia 21.03.2024 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Wąbrzeźna.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Dane o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie publikowane będą w publicznie dostępnym wykazie na stronie internetowej miasta Wąbrzeźno pod adresem: www.bip.wabrzezno.com.

Burmistrz Wąbrzeźna
Tomasz Zygnarowski

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 27.04.2016 r.: (art. 13) – RODO oraz art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym informuję, że:

1. Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Gmina Miasto Wąbrzeźno, reprezentowana przez Burmistrza Wąbrzeźna, z siedzibą w Wąbrzeźnie, przy ul. Wolności 18, 87-200 Wąbrzeźno, e-mail: sekretariat@wabrzezno.com

1. Wyznaczono Inspektora Ochrony Danych, e-mail: iod@wabrzezno.com. Inspektor to osoba, z którą możesz się kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania Pana/Pani danych osobowych oraz korzystania z przysługujących Panu/Pani praw związanych z przetwarzaniem danych.

2. Pana/Pani dane osobowe będą lub mogą być przetwarzane w celu prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych.

3. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej bip.wabrzezno.com w zakładce „Ochrona danych osobowych” oraz w siedzibie Administratora.

Podróż do przeszłości

WĄBRZEŻNO ➤ Wieloletni mieszkańcy miasta, a zwłaszcza ci rodowici nie mogą przegapić otwarcia wystawy i prezentacji albumu w dniu 15 marca 2024 roku

Wąbrzeźno OBIEKTYwem dawniej i dziś to zbiór widokówek i tablic upamiętniających dawne i obecne miasto. Jak podaje zastępca burmistrza Wojciech Sławomir Trzcinski: – Dobrześliśmy do ostatecznego momentu, aby drukować album... Powiem szczerze, że zdjęcia dawniej i dziś tego samego miejsca robią wrażenie. Zapraszam na otwarcie wystawy.”

Projekt dobiegający końca realizacji wzbudza uwagę oglądających zdjęcia udostępnione na portalu społecznościowym i powoduje komentarze: „interesujące... BĘDĘ”, „warto obejrzeć

coś z historii naszego miasta”; „Donatol, tam były lekcje dawnego technikum, na pierwszym piętrze stomatolog, a na parterze była sala gimnastyczna”; „starsze wersje obecnego szpitala i ośrodka były zdecydowanie piękniejsze. Szkoda, że nie zostały tylko odrestaurowane, a przebudowane w typowe „klocki”.

Starsi wąbrzeźnianie pamiętają miasto z dawnych lat. Przypomnienie sobie obiektów, które bardzo się zmieniły lub przestały istnieć, to interesująca i sentymentalna podróż w czasie.

B. Walas

fot. FB W. Trzciskiego

Kamienica z XIX w. przy ulicy Kopernika, której ostatnim właścicielem przed II wojną światową był Kazimierz Wietrzyński – wąbrzeski przedsiębiorca, posiadający chemiczną fabrykę „Donatol”. Zdjęcie z lat 90. XX w.

WĄBRZEŻNO
Obiektywem
wzrokaj | dziś



TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

 Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Od marca emerytury i renty będą wyższe

REGION ➤ Świadczenia emerytalno-rentowe wypłacane przez ZUS co roku są waloryzowane. W tym roku waloryzacja będzie tylko procentowa, a nie procentowo-kwotowa. Od 1 marca świadczenia wzrosną o 12,12 procent. Podwyżka przeprowadzona zostanie z urzędu, co oznacza, że nie trzeba składać w tej sprawie żadnego wniosku

Waloryzacja polega na pomnożeniu kwoty świadczenia brutto w wysokości przysługującej na koniec lutego danego roku przez wskaźnik waloryzacji. – Wskaźnik waloryzacji emerytur i rent w tym roku wyniesie 112,12 procent, czyli na przykład: jeśli w lutym 2024 roku emerytura wynosiła 2500 zł brutto, to w marcu wzrośnie o 303 zł brutto (bo: $2500 \text{ zł} \times 112,12\% = 2803,00 \text{ zł}$ brutto) – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

W wyniku waloryzacji najniższa gwarantowana minimalna emerytura będzie wynosiła 1 780,96 zł brutto, czyli o 192,52 zł więcej niż dotychczas. Prawo do niej mają osoby, które osiągnęły wymagany staż ubezpieczeniowy (kobieta – co najmniej 20 lat, mężczyzna – co najmniej 25 lat). Do 1 780,96 zł brutto wzrosną również minimalna renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renta rodzinna i renta socjalna. Natomiast minimalna renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy od marca będzie wynosiła 1 335,72 zł brutto, a świadczenie przedemerytalne – 1 794,70 zł brutto.

Podwyżką objęte będą również dodatki i świadczenia



pieniężne. Najpopularniejszy z nich – dodatek pielęgnacyjny wyniesie 330,07 zł.

– Od 1 marca wzrośnie też próg uprawniający do świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji z kwoty 2157,80 zł do 2 419,33 zł brutto. Wzrośnie też wysokość świadczenia honorowego dla stulatków, którzy swoje setne urodziny obchodzą po 29 lutym br. I tak od 1

marca świadczenie honorowe wynosić będzie 6 246,13 zł brutto – dodaje rzeczniczka.

Waloryzacja bez wniosku

Świadczenia podlegają waloryzacji z urzędu. Nie trzeba więc składać wniosku w tej sprawie. Każdy emeryt i rencista pobierający świadczenie na dzień 29 lutego br. otrzyma z ZUS-u decyzję o nowej wysokości swojego świadczenia. Wzorem ubiegłych lat decyzja waloryzacyjna zosta-

nie przekazana wraz z decyzją o przyznaniu tzw. „trzynastki” w jednej przesyłce pocztowej. Wysyłka listów rozpocznie się w kwietniu.

Tegorocznej waloryzacji podlegają wszystkie świadczenia emerytalno-rentowe, do których prawo powstanie do końca lutego 2024 roku. Jeśli z jakiegoś powodu wypłata świadczenia była zawieszona (np. w związku z osiąganiem przychodu ponad

130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia), to waloryzacja świadczenia będzie możliwa dopiero przy wznowieniu wypłaty świadczenia.

Trzynastki w kwietniu

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotowuje się też do wypłaty tzw. trzynastek. W tym roku to kwota 1 780,96 zł brutto. Dodatkowe roczne świadczenie pieniężne otrzymają osoby pobierające m.in.: emerytury, renty, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, rodzicielskie świadczenia uzupełniające, świadczenia przedemerytalne i zasiłki przedemerytalne, a także świadczenie pieniężne przysługujące cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych.

Tzw. „trzynastkę”, świadczeniobiorcy dostaną pod warunkiem, że mają prawo do wypłaty jednego z długoterminowych świadczeń na 31 marca. ZUS wypłaci dodatkową emeryturę razem ze świadczeniami przysługującymi za kwiecień. To znaczy, że emeryci i renciści otrzymają jeden przekaz lub przelew w swoim terminie płatności, który będzie sumą obu świadczeń.

(red), fot. ZUS

Region

Uwaga na oszustów oferujących wcześniejszą emeryturę!

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przestrzega przed fałszywym profilem ZUS-u na Facebooku. Oszuści oferują na nim emeryturę w wieku 50 lat, po zainwestowaniu 1000 zł. W ten sposób próbują wyłudzić dane osobowe oraz pieniądze.



Nie po raz pierwszy zdarzyło się, że oszuści podszywają się pod Zakład Ubezpieczeń

Społecznych. W swoich poczynaniach stają się coraz bardziej kreatywni. – W tym przypadku,

aby uwiarygodnić informację, posłużyli się sztuczną inteligencją, wykorzystując spreparowany wizerunek byłej prezes ZUS-u – prof. Gertrudy Uścińskiej. Prawdopodobnie w ten sposób cyberprzestępcy próbują wyłudzić dane osobowe oraz pieniądze – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– Pamiętajmy, że ZUS tak nie działa. Aby otrzymać emeryturę, nie trzeba wpłacać pieniędzy. Prawo do świadczenia dla osób urodzonych po 31

grudnia 1948 r. zależy wyłącznie od ukończenia powszechnego wieku emerytalnego wynoszącego 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz udowodnienia jakiegokolwiek okresu ubezpieczenia – mówi rzeczniczka.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, że w przypadku otrzymania wiadomości o podejrzanej treści, zwłaszcza informacji zawierających linki warto być ostrożnym. Zanim otworzymy jakikolwiek załącznik lub klikniemy link, warto dwa razy się nad

tym zastanowić. Konsekwencje mogą być bardzo nieprzyjemne. Dlatego nie odpowiadajmy na podejrzane maile, które rzekomo pochodzą z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, nie podawajmy także swoich danych przez telefon.

– Jeśli rozmówca lub adresat maila wzbudza nasze wątpliwości, możemy go zweryfikować w najbliższej placówce ZUS-u bądź telefonicznie pod numerem: 22 560 16 00 – dodaje Krystyna Michałek.

(red), fot. ZUS

Od marca będą mogli więcej dorobić

REGION ▶ Już niebawem, bo 1 marca zmieniają się progi zarobkowe dla rencistów i wcześniejszych emerytów. Będą wyższe. Niższy, bezpieczny próg osiąganych dodatkowych zarobków zwiększa się o niemal 242 zł brutto, a wyższy o 449 zł brutto

Nowe graniczne kwoty przychodu będą obowiązywać od marca do maja. Powinni je kontrolować pracujący renciści i emeryci, którzy nie ukończyli powszechnego wieku emerytalnego (60/65 lat).

– Jeśli przychód przekroczy określone progi – 70 proc. i 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, to ZUS może zmniejszyć albo zawiesić wypłacane świadczenie – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Od marca do maja 2024 r. niższym, bezpiecznym progiem dorabiania jest kwota 5278,30 zł brutto (70 proc. przeciętnego wynagrodzenia). Zarobki do tej kwoty miesięcznie nie wpłyną na zmniejszenie emerytury lub renty. Jeśli będą wyższe niż 9802,50 zł brutto, to ZUS może zawiesić wypłatę świadczenia. Natomiast uzyskanie przychodów miesięcznie między 70



proc. a 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia, czyli od marca od 5278,30 zł do 9802,50 zł brutto spowoduje zmniejszenie wypłacanego świadczenia o kwotę przekroczenia, jednak nie więcej niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia.

Kwota maksymalnego

zmniejszenia jest różna dla poszczególnych świadczeń. Od marca 2024 r. do końca lutego 2025 r. wynosi: 890,63 zł dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy; 668,01 zł dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy; 757,08 zł dla rent rodzinnych, do

których uprawniona jest jedna osoba.

Kto może dorabiać bez ograniczeń

Emeryci, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn), mogą osiągać dodatkowe przychody bez ograniczeń.

Wyjątek stanowią seniorzy, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego (od marca 1780,96 zł brutto). Wówczas, jeżeli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, to świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum.

Granicznymi kwotami przychodu nie muszą przejmować się osoby pobierające renty dla inwalidów wojennych, inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy powstała w związku ze służbą wojskową oraz osoby pobierające renty rodzinne po uprawnionych do tych świadczeń. Bez ograniczeń mogą również dorabiać osoby pobierające rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego.

(red), fot. ZUS

Region

Senior może upoważnić inną osobę

Emeryci, renciści, którzy z różnych przyczyn nie mogą bądź nie chcą samodzielnie załatwiać swoich spraw w ZUS-ie, mogą upoważnić do tego inną osobę. Wystarczy, że wypełnią formularz ZUS PEL i prześlą go do ZUS-u.



Pełnomocnictwo z wielu względów może być przydatne, na przykład, gdy jesteśmy chory i nie mamy profilu na Platformie Usług Elektronicznych ZUS, a musimy osobiście załatwić jakieś sprawy w ZUS-ie.

– O ile do złożenia samego wniosku pełnomocnictwo nie jest wymagane, to już do odebrania np. zaświadczenia, czy udzielenia informacji na temat

danych zawartych na koncie seniora – tak – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Do udzielenia pełnomocnictwa warto wykorzystać gotowy formularz ZUS PEL, który dostępny jest na stronie www.zus.pl oraz na PUE ZUS. Druk można również pobrać w najbliższej placówce ZUS-u. Nale-

ży uzupełnić w nim dane osoby udzielającej pełnomocnictwa (PESEL, datę urodzenia, adres zamieszkania, numer telefonu), dane pełnomocnika oraz zakres pełnomocnictwa, czyli zaznaczyć jakie uprawnienia ma mieć pełnomocnik. Wypełniony formularz można przesłać pocztą, złożyć go osobiście w placówce ZUS-u, lub wysłać go elektronicznie przez PUE ZUS. Może być on także dostarczony przez inną osobę, ale musi być podpisany przez osobę udzielającą pełnomocnictwa.

Zakres pełnomocnictwa

Poprzez formularz ZUS PEL można udzielić pełnomocnictwa jednorazowo do wykonania konkretnej czynności np. do odebrania korespondencji, czy załatwienia konkretnej sprawy. Można również udzielić pełnomocnictwa do załatwiania wszystkich spraw w ZUS-ie

poza reprezentowaniem płatnika składek podczas kontroli ZUS- tu wymagany jest druk PEL-K. Senior może też udzielić pełnomocnictwa do załatwiania spraw za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS, nawet jeśli sam nie ma własnego profilu na PUE ZUS. Wystarczy, by upoważniona osoba go posiadała.

Aby pełnomocnik mógł reprezentować wszystkie sprawy seniora w ZUS-ie i otrzymać dostęp do jego konta na portalu PUE ZUS, we wskazanym zakresie należy zaznaczyć na formularzu obie opcje: do załatwiania spraw w ZUS i do załatwiania spraw za pośrednictwem PUE ZUS.

Okres obowiązywania pełnomocnictwa

Pełnomocnictwo może być udzielone na czas określony ze wskazaniem okresu lub na

czas nieokreślony. Jeśli w pełnomocnictwie nie zostaną wpisane daty jego obowiązywania, przyjmuje się, że upoważnienie osoby do załatwienia spraw udzielane jest od dnia jego dostarczenia do ZUS-u do odwołania. Odwołać pełnomocnictwo można w każdym czasie, wystarczy złożyć formularz ZUS PEL-O.

Ważne!

Złożenie ogólnego pełnomocnictwa wiąże się z tym, że korespondencja od chwili wskazanej w formularzu ZUS PEL nie będzie kierowana do emeryta, czy rencisty, ale do jego pełnomocnika. Jeśli więc senior nadal chce otrzymywać sam korespondencję z Zakładu, powinien wybrać wariant upoważnienia do wykonania konkretnej czynności przez pełnomocnika.

(red), fot. ZUS

Futgol ma już sześć lat!

WYWIAD ▶ Założyciel Klubu Sportowego Futgol w Dębowej Łące i zarazem trener Rafał Dworecki wspomina o trudnych początkach pracy, ale woli koncentrować się na sprawach bieżących i najbliższej klubowej przyszłości



Obserwujemy i relacjonujemy wydarzenia związane z Futgolem prawie od początku istnienia klubu. Były sprawozdania i relacje z imprez sportowych publikowane systematycznie na łamach tygodnika CWA.

– Wiemy, że zawodnicy klubowi spędzili połowę ferii zimowych na obozie sportowym. Jakie spostrzeżenia może Pan przekazać po powrocie z tego wyjazdu?

– Byliśmy w Górnicy, korzystając z gościnności Bursy Uczniowskiej „Jagódka”. Spędziliśmy wspólny czas z 22 klubowiczami od soboty, do soboty następnego tygodnia. Każdego dnia miały miejsce z treningi: przedpołudniowy i poobiedni. Jeden z nich był na orliku. Nie zabrakło też innych atrakcji, zwiedzania Górnicy czy choćby zabawy w kalambury. Po pierwszych nieśmiały próbach nasi podopieczni złapali bakcyli i kolejne wydania tej wersji wspólnego relaksu okazały się trafionym pomysłem. Co więcej, zaryzykowaliśmy ograniczenie kontaktu ze smartfonami. Okazało się, że intensywność zajęć i ich atrak-

cyjność pozwoliła na długie przerwy, a częściowo nawet brak potrzeby korzystania ze swoich telefonów. Był to jeden z sukcesów osiągnięty niejako przez konieczność udziału w zajęciach sportowych, ale dowodzący też, że jeśli oferta zajęć jest na tyle interesująca, że młodzież i dzieci wolą kontakt realny, to ten wirtualny przestaje być najważniejszy. W ostatnim dniu zorganizowaliśmy ognisko, a wcześniejszą atrakcją na zakończenie obozu był kebab zgodnie z udzieloną „dyspensą” przez opiekunów dbających o zdrowe odżywianie. Obozowe dni miały stały przebieg: śniadanie – inspekcja pokoi z oceną właściwego sprzątnięcia, trening, obiad, trening (w tym mecze towarzyskie z lokalną drużyną) i kolacja, po której był czas na gry i zabawy.

– Jakie były zwrotne informacje od uczestników zimowiska w Górnicy?

– Dzieci dobrze się czuły w grupie. Nawiązały bliskie relacje. W jednym pokoju byli zawodnicy ze szkół z różnych miejscowości. Trochę obawiałem się o ich wzajemny kontakt.

Okazało się, że niepotrzebnie. Stworzyli świetną atmosferę i mam nadzieję, że wspólny pobyt w jednym pokoju może być podstawą nawiązania jeszcze bliższych relacji, a być może nawet przyjaźni. Ten aspekt wspólnego pobytu uważam za wyjątkowo istotny. Moi podopieczni starają się z reguły w takich sytuacjach być w grupach dobrze sobie znanych, więc pochodzących z tej samej szkoły. Przykład nawiązania więzi między zawodnikami z różnych miejscowości dobrze rokuje dla wyników klubowych. Wszyscy wiemy, że w drużynie dobrze się rozumiejącej współpracuje się dużo łatwiej i zdecydowanie efektywniej. Czas spędzony na wyjeździe uważam za bardzo dobrze wykorzystany, tak pod względem rozwijania umiejętności sportowych, jak i w aspekcie wychowawczym. W tym momencie muszę wspomnieć o dofinansowaniu z komisji zajmującej się przeciwdziałaniu wszelkim używkom, w tym alkoholu, o czym były pogadanki, w tym przedstawiciele lokalnej inspekcji sanepidu.

– Co będzie działo się w najbliższym czasie?

– Najważniejszy jest turniej charytatywny dla Stasia Zdziebłowskiego z Niedźwiedzia. To brat naszej zawodniczki Zosi, który wymaga leczenia. Wspólnym celem jest maksymalna pomoc dla tego małego dziecka. Będzie to w terminie po połowie marca br. Ostatni możliwy termin przed nadchodzącymi świętami wielkanocnymi oraz naszymi rozgrywkami turniejowymi.

– Czy chciałby Pan podsumować początek roku 2024, o którym wcześniej nie mówiliśmy?

– Tak. W tym czasie pozyskaliśmy sponsorów z Golubia-Dobrzynia i Wąbrzeźna. Dodatkowe finansowanie pozwoli klubowi rozwinąć skrzydła. Bardzo się z tego faktu cieszymy i staramy się podziękować sponsorom w adekwatny sposób. Przygotowaliśmy koszulki klubowe, które przekazujemy naszym darczyńcom i mamy nadzieję, że w najważniejszych dla klubu momentach będą z nami, a być może właśnie w tych koszulkach. Zaprośiliśmy też Radka

Drapiewskiego, kapitana Unii Wąbrzeźno, który przyjechał i pozostawił niesamowite wrażenia. Zgodnie z przesłaniem pod nazwą „Łączy nas trening” na stronie FB – staramy się zrobić coś innego, bardziej atrakcyjnego. Pierwsza część spotkania z kapitanem Drapiewskim dotyczyła rozmowy pomiędzy gościem i naszymi klubowiczami na zasadzie: pytań i odpowiedzi. Wszyscy mieli zawodnicy mieli przygotowane pytania, a utytułowany gość odpowiadał na temat i z żartobliwym zabarwieniem. Druga część spotkania to była rywalizacja 1x1, której zadaniem było ograć piłkarza i strzelić gola. Dobry – to był najczęstszy komentarz naszych zawodników, bo nikomu się nie udało tego zrobić. Kiedy stanął w bramce, a strzelenie gola stanowiło sukces – emocje sięgały zenitu. Takie sportowe doznania są nie do zapomnienia.

– W najbliższym czasie będzie turniej charytatywny, ale i urodziny klubu. Zapowiada się intensywny czas pracy, bo podobno kandyduje Pan w wyborach samorządowych do rady gminy w Dębowej Łące. Czy może Pan to potwierdzić?

– Zdecydowałem się stanąć do rywalizacji w najbliższych wyborach samorządowych. Jestem kandydatem niezależnym, a moim priorytetem jest sport – KS Futgol przede wszystkim i kultura. Wszystkie inne sprawy ważne dla mieszkańców mojej gminy interesują mnie tak samo jak innych. Przecież tu mieszkam, pracuję i rozwijam swoje pasje. Brakuje mi wydarzeń kulturalnych większego formatu. Mam pomysł, żeby sprawdzony program pod nazwą „Twoja twarz brzmi znajomo”, albo inne tego typu dopasować i przenieść w małe ojczyzny. Wykorzystać też potencjał talentu i możliwości takich lokalnych osobowości jak moja była wychowawczyni – polonistka i historyczka Barbara Bliźniak. Kreatywność tej nauczycielki jest podstawą istnienia każdej placówki, w której pracuje. Tematyczne wydarzenia z zacięciem teatralnym i jakimkolwiek innym proszą się o upowszechnienie w całej gminie. Raczej nic nie stoi na przeszkodzie, żeby stworzyć

sekcję teatralną, posiłkując się talentami ze wszystkich miejscowości pozostających w granicach gminy Dębowa Łąka. Wiem doskonale, że nie wszyscy interesują się sportem i należy dać im alternatywne rozwiązania. Odpowiedni ludzie są na miejscu, ale brakuje wydarzeń kulturalnych z prawdziwego zdarzenia. Mamy możliwości techniczne, odpowiednią salę i nagłośnienie, a pobudzić miejscowe talenty można poprzez kontakt z kulturą najwyższego poziomu. Do tej pory niewiele działało się w tym zakresie. Pora to zmienić. Na przykład międzyszkolne koło teatralne umożliwiający rozwój dzieci z predyspozycjami aktorskimi z Wielkich Radowisk, Kurkocina, Łobdowa i Dębowej Łąki to chyba nie najgorszy pomysł. Nie wszyscy chcą grać w piłkę. Ja to rozumiem i szanuję. Wszyscy w zgodzie ze swoimi poglądami i predyspozycjami powinni mieć szansę realizować się i rozwijać indywidualnie. Przegląd pastorałek i kolęd w Łobdowie dowodzi, że są talenty, które może znajdą powołanie w innych formach samorealizacji.

– Jak wygląda teraz Pana kampania wyborcza?

– Chodzę od domu do domu, zbieram podpisy, rozmawiam ze wszystkimi. Najczęstsze pytanie, które słyszę to: „od kogo jesteś”? Mam własny komitet jako niezależny kandydat, bo liczą się sprawy gminy i wszyscy kandydujący bez względu na poglądy powinni traktować je jako najważniejsze. Moim priorytetem jest zawsze sport, ale nie tylko. Praca z dziećmi i młodzieżą daje ogromną satysfakcję i pozwala spojrzeć na przyszłość ich oczyma. Przyszłość należy do nich, więc powinniśmy liczyć się z ich zdaniem już teraz. Szeroko widziana kultura jest na drugim miejscu, a wszystkie pozostałe sprawy istotne dla gminy, rozpatrywane na bieżąco z poszanowaniem woli mieszkańców, są nie mniej ważne.

– Życzę powodzenia w działalności klubowej oraz możliwości sprawdzenia się w roli radnego gminy.

– Dziękuję.

Z Rafałem Dworeckim rozmawiała B. Walas fot. nadesłane